

# 100

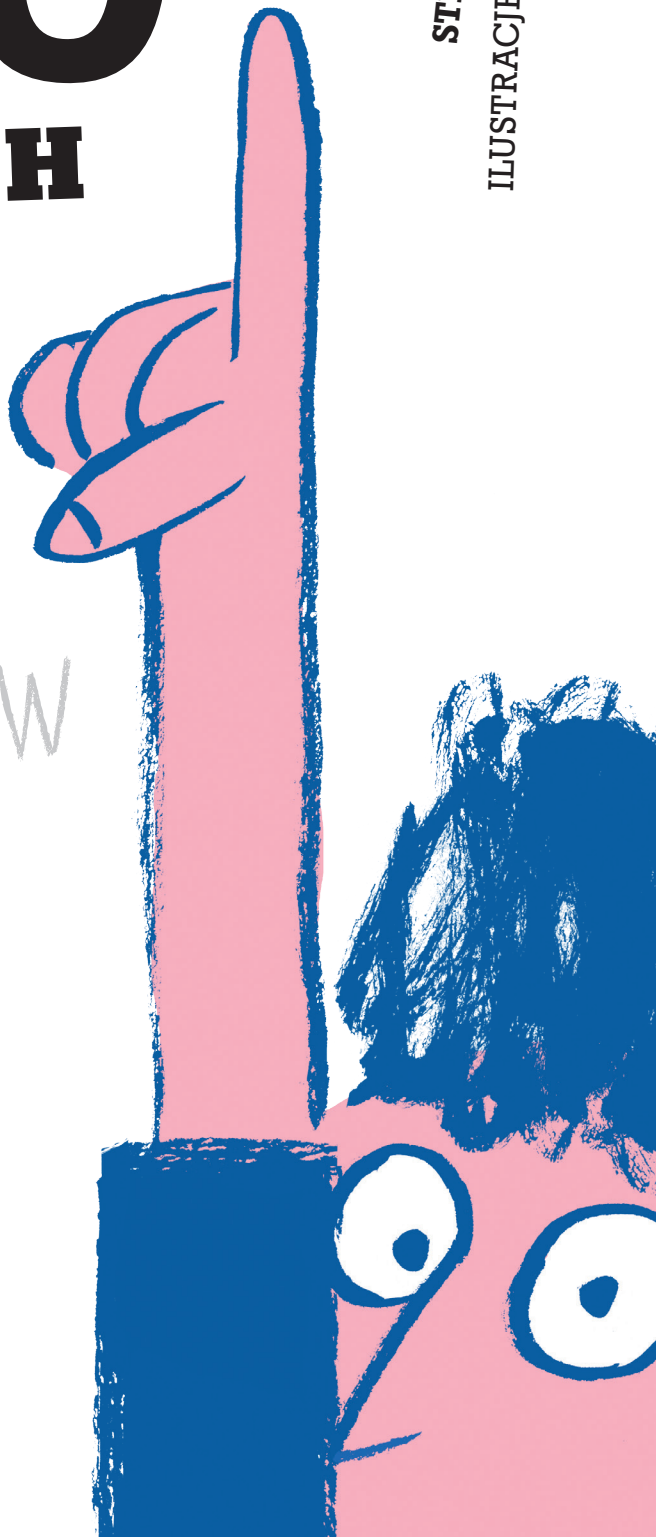
## GŁUPICH PYTAŃ

DLA  
BYSTRZAKÓW

PRZEŁOŻYŁA  
NATALIA SIKORA

NASZA  
KSIĘGARNIA

STÉPHANE FRATTINI  
ILUSTRACJE ROBERT



# DLACZEGO CZEKOLADA SMAKUJE LEPIEJ NIŻ WARZYWA?

Już słyszę tę genialną wymówkę: „Przecież czekolada też jest rodzajem warzywa, w końcu robi się ją z ziaren kakaowca!”. Niby racja, ale pozostaje kwestia cukru i tłuszczu...

## Gorzkie warzywa

Mniam, mniam. Bobas z radością pochłania purée z marchewki, kalafiora czy brokułów. Ale później, w miarę dorastania, większość dzieci zaczyna kręcić nosem na warzywa i sytuacja się komplikuje. Da się to wytłumaczyć naukowo! Mały człowiek obawia się przede wszystkim gorzkiego smaku, bo w naturze często sygnalizuje on, że dana roślina jest toksyczna. A ponieważ warzywa są z reguły gorzkawe, dzieci odruchowo odmawiają ich jedzenia – żeby się nie otruć.

## Gromadzenie tłuszczu

Czekolada ma wiele wartości odżywczych. Zawiera minerały, stymuluje pracę mózgu i odgania złe myśli... pod warunkiem że jemy jej mało i w postaci gorzkiej. Mleczna ma bowiem bardzo dużo cukru i tłuszczu – i dlatego wolą ją dzieci. Pochłaniają jej średnio 15 gramów dziennie (czyli sześć kilogramów na rok)! Nasz organizm w ogóle przepada za cukrem i traktuje go jako nagrodę. Z kolei uwielbienie dla tłuszczu najwyraźniej jest atawistycznym dziedzictwem po naszych przodkach: na wypadek czasów głodu lepiej mieć coś w zapasie...

## Co jest zdrowe?

Podsumujmy: funkcjonujemy dziś tak samo jak ludzie prehistoryczni, ale już od dawna nie grozi nam to, co groziło im, czyli zatrucie się lub śmierć głodowa. Lepiej więc żyć jak człowiek nowoczesny – spożywajmy czekoladę w niewielkich ilościach, i to po zjedzeniu warzyw. Można się do nich przyzwyczaić, wystarczy nad tym trochę popracować. I tu – specjalnie dla was! – pięć warzyw, które dzieci lubią najbardziej: pomidor, marchewka, zielona fasolka, groszek oraz rzodkiewka.



# Jak się robi paski na paście do zębów?

**Nie, pasta wcale nie jest „pręgowana” od samego początku!  
Byłoby niemożliwe wsadzenie jej do tubki, a potem  
wyciskanie tak, by się nie zmieszała ani nie zdeformowała.  
Musi istnieć jakiś inny, bardziej praktyczny sposób!**

## Małe dziurki

Gdybyśmy przecięli tubkę mieczem świetlnym, przekonaliśmy się, że w środku kryje się zwykła biała pasta. Ale spójrzmy wyżej, wszystko dzieje się bowiem w szyjce tubki. Znajduje się tam małe podziurkowany zbiorniczek, zawierający niewielką ilość barwnika. System jest gotowy do działania w momencie, w którym ściskamy tubkę.

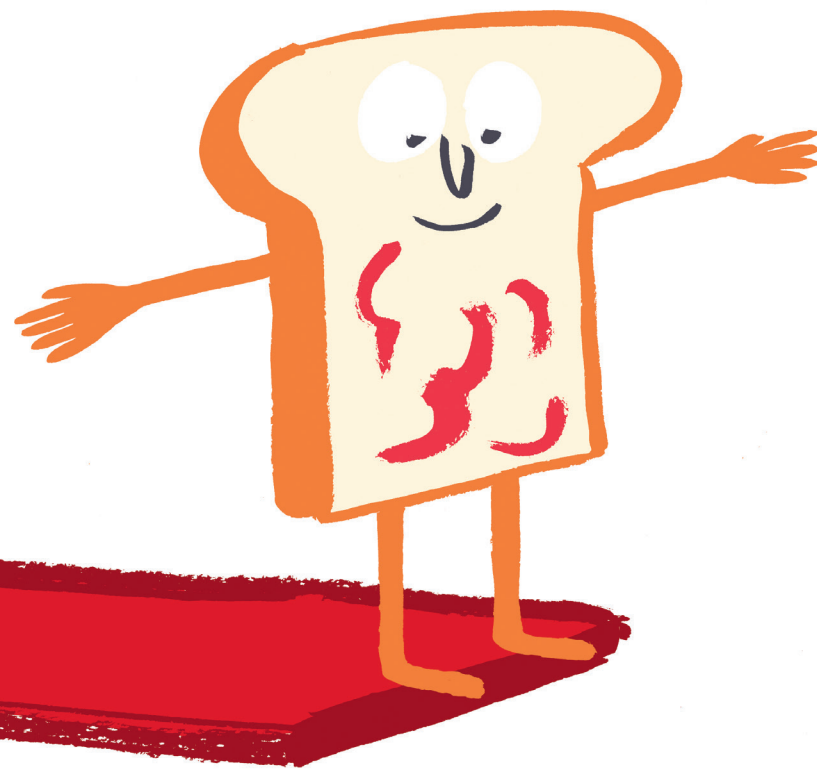
## Różne warianty

Udało się! Siła nacisku sprawiła, że biała pasta zaczyna się przemieszczać w stronę wylotu tubki i jednocześnie napiera na kolorową pastę uwięzioną w zbiorniczku. Ta ostatnia wydostaje się przez dziurki, kreśląc barwny pasek na paście. Im więcej dziurek, tym więcej będzie prostych pasków. Żeby uzyskać paski skrócone, w szyjce umieszcza się wyżłobione zwężenie. Aby z kolei mieć paski wielobarwne, wystarczy zainstalować w tubce kilka zbiorniczków.

## Rys historyczny

Właściwie czemu służą te paski? No cóż, ma być po prostu ładniej. Żeby to osiągnąć, potrzeba było wielu lat eksperymentów i zaangażowania licznych inżynierów. Musieli oni ocenić, jak gęsta musi być pasta i jak duże mają być dziurki, jaką formę powinna mieć tubka, a jaką zbiorniczek... Technikę „paskowania” wymyślono w Stanach Zjednoczonych w latach pięćdziesiątych i wasi dziadkowie pewnie określili ją mianem „naprawdę klawej”, bo tak właśnie mówiono w ich czasach.





# Dlaczego kromka spada zawsze masłem w dół?

Każdemu z nas choć raz przydarzył się ten śniadaniowy dramat! Problem badali naukowcy z całego świata.

**Pierwszy wniosek: nie ma znaczenia, czy kromkę smarujemy masłem, czy konfiturą...**

## **Powszechne przekonanie**

Pierwsza rzecz, jaka przychodzi nam do głowy, kiedy zastanawiamy się nad przyczynami obracania się kromki, to jednostronne obciążenie masłem czy konfiturą (od czterech do ośmiu gramów) lub oboma tymi składnikami. Niesłusznie! Wyobraźmy sobie tost o wadze 35 gramów. Ponieważ składniki są dobrze rozsmarowane, rośnie całkowita masa tosta, ale nie tworzy się żadna nierównowaga. Przyczyna leży gdzie indziej...

## **Salto do tyłu**

Co się stanie, jeśli wyrzucimy tost w powietrze? Niespodzianka: badania wykazały, że może upaść jedną... lub drugą stroną. A jednak w kuchni ten sam tost (albo kromka) spada prawie zawsze masłem w dół. To dlatego, że najczęściej jemy, siedząc na krześle przy stole, którego blat jest umieszczony na wysokości około 75 centymetrów. Kiedy tost spada, ma tendencję do obracania się wokół własnej osi. Nieduża wysokość pozwala mu jednak na zrobienie tylko połowy obrotu. A skoro zaczynał lot stroną posmarowaną do góry... to spadnie masłem w dół!

## **Konkluzja**

„Przekleństwo” posmarowanej kromki nie jest zatem kwestią ciężaru, tylko wysokości! Istnieją dwa rozwiązania, które możemy zastosować, by uniknąć tej przykrości: jeść przy stole o wysokości szafy, żeby kromka miała czas zrobić pełen obrót, lub... jeść na ziemi.

Tytuł oryginału francuskiego **100 questions stupides mais pas si bêtes**

First published in France under the title: **100 questions stupides mais pas si bêtes**  
© 2017, De La Martinière Jeunesse, a division of La Martinière Groupe, Paris

© Copyright for the Polish edition  
by wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2018

© Copyright for the Polish translation by Natalia Sikora, 2018

**Wydawnictwo**

**„Nasza Księgarnia”**

02-868 Warszawa, ul. Sarabandy 24c

tel. 22 643 93 89, 22 331 91 49

e-mail: [naszaksięgarnia@nk.com.pl](mailto:naszaksięgarnia@nk.com.pl)

**Sp. z o.o.**

**Dział Handlowy**

tel. 22 331 91 55, tel./faks 22 643 64 42

**Sprzedaż wysyłkowa**

tel. 22 641 56 32

e-mail: [sklep.wysylkowy@nk.com.pl](mailto:sklep.wysylkowy@nk.com.pl)

[www.nk.com.pl](http://www.nk.com.pl)

Redaktor prowadzący *Katarzyna Lajborek*

Opieka redakcyjna *Magdalena Korobkiewicz*

Redakcja *Sylwia Sandowska-Dobija*

Redakcja techniczna, DTP *Paweł Nowicki*

Korekta *Malwina Łozińska, Ewa Mościcka*

**ISBN 978-83-10-13322-9**

**PRINTED IN POLAND**

**Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”,**

**Warszawa 2018**

**Druk: Zakład Graficzny COLONEL, Kraków**